

329  
431

Nr RSD .....

### PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Kobyłka ..... dnia 6 sierpnia 1988 r. o godz. 18.25 .....

st. kpr. Zbigniew Bobowik ..... z Posterunku MO u Kobyłca .....

(stopień, imię i nazwisko)

(nazwa jednostki)

działając na mocy:

- 1. art. 263 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk.
- 2. polecenia Prokuratora (Sądu) \* .....

w ..... z dnia ..... Nr .....

przy udziale protokolanta **osobiście** .....

(stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego .....

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 247 § 1 k.k., po czym świadek stwierdził własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).

(podpis świadka)

Imię i nazwisko **Cecylia Tomczuk** ..... z domu **Skłodowska** .....

(dla mężatki)

Imiona rodziców **Heronim Amelia** .....

Data i miejsce urodzenia **27.11.1939 roku Skłody Piotrowice-Ostrów Maz** .....

Zamieszkały(a) **Kobyłka** .....  
(dokładny adres i kod pocztowy)

Adres dla doręczeń w kraju (art. 124 kpk) **j.w.** .....

Obywatelstwo **polskie** .....

Wykształcenie **średnie** ..... Zawód wyuczony **ekonomistka** .....

Zatrudniony(a) **Wspólnota Energetyki i Węgla Brunatnego Warszawa ul. Mysia 2** .....  
w charakterze **z-cy kier. działu księgo.**

Karalność za fałszywe zeznanie **w/g oświadczenia ustnego nie karana** .....

(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

Seria i nr dowodu osobistego ..... wydanego przez .....

Stosunek do stron .....

Zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk \*) świadek zeznał, co następuje **świadek uprzedzony o odpowie-**

**dzialności karnej za składanie fałszywych zeznań z art. 247§1 k.k. ze-**

(podpis świadka)



znaje co następuje: pamiętam dokładną datę było to 20 stycznia 1944 roku miałam wtedy cztery lata i dwa miesiące jak w dzień przyjechali do nas niemieccy żandarmi. Przyjechali samochodem ciężarowym i było ich dużo. Wywołali ojca przed dom i starali się wydusić od ojca Hieronima Skłodowskiego gdzie ukrywa żydów jedni go bili a dróźdz szukali. Pamiętam jeszcze że jak przyjechali żandarmi to nasza sąsiadka wyjechała z domu i jeden z żandarmów strzelił do niej i ją zabił nazywała się Riankowska. Żandarmi cały czas bili ojca, ojciec po każdym uderzeniu ustawał i przewracał się do momentu aż został zakatowany. Po zabiciu ojca żandarmi kazali nam się ubierać i weszli nas do samochodu w domu pozostała chorym babcią Aleksandra Skłodowska. Gdy byliśmy na samochodzie to uchyliłam strzał i domyślałam się, że babcia została zastrzelona. Razem z żandarmami przyjechał do nas nasz sąsiad Józef Kulesza nie było wątpliwości, że to on nastawił na nas Niemców bo jak mama chciała coś powiedzieć to kazał jej milczeć. Zostaliśmy uwięzieni do Jasienicy gdzie przebywaliśmy około tygodnia i oile jest mi wiadome to cała nasza rodzina miała być rozstrzelana. Po tygodniu wypuszczono nas. O nasze zwolnienie starał się ojciec znajomy mieszkaniac Świątka Ranki nie wiem czy to było nazwisko czy przydomek ale mówili na niego Bauler. To wszystko co mam do powiedzenia nie w tej sprawie.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście **nie było**



Nu tym protokół zakończono dnia **6 sierpień 1988 roku**

o godz. **19.05**

i po osobistym odczytaniu \*) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuje.

odczytaniu mi  
XXXXXXXXXX

*Bobrowicz*  
(podpis przestępującego)

*e.d.g.*  
(podpis świadka)

*Bobrowicz*  
(podpis protokółanta)

Obecni przy przesłuchaniu

\*) Niepotrzebne skreślić.